

# AKCJA KATOLICKA DIECEZJI KALISKIEJ

Biuletyn do użytku wewnętrznego Nr 12 (166) 2024

## *A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami*

**Boże Narodzenie** i zbliżający się **Nowy 2025 Rok** zachęcają nas, **Pielgrzymów Nadziei**, do radosnego przywitania Bożego Dzieciątka i zaproszenia go w sposób szczególny do naszego życia. Z tej jubileuszowej okazji Zarząd Diecezjalnego Instytutu **Akcji Katolickiej** wraz z Komisją Rewizyjną pragnie złożyć **najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne**.

Kierujemy je do Wszystkich Księży Biskupów: Ks. Bp. Damiana, Ks. Bp. Łukasza i Ks. Bp. Seniora Stanisława. Do Księży Asystentów na czele z Ks. Sławomirem, Asystentem Diecezjalnym, do wszystkich Kapłanów, Sióstr i Braci zakonnych, do całej Akcji Katolickiej naszej Diecezji, Państwa Rodzin, do wspólnot diecezjalnych i parafialnych, do Pracowników mediów, z którymi współpracujemy, do naszych Sympatyków i Przyjaciół.

**Niech Chrystus**, którego przyjścia oczekujemy, **błogosławi Wszystkim każdego dnia**, wypełnia serca swoją nadzieją i pozwala w Duchu Świętym budować relacje pełne miłości z Bogiem i ludźmi, a Niepokalana Najświętsza Maryja Panna i Święty Józef wskazują drogę zawierzenia Bogu każdej chwili życia.

*W imieniu Zarządu DIAK i Komisji Rewizyjnej - Robert Lis*



### **Zajmij się choć trochę Bogiem**

To słowa zaczerpnięte z dzieła św. Anzelm, pt. „**Proslogion**”, które Kościół wskazuje do rozważania w brewiarzu w godzinie czytań we wspomnienie św. Mikołaja, przypadające 6 grudnia. I rzeczywiście można to potraktować jako dobry prezent dla naszej duchowości.

W 1. rozdziale „**Pragnienie Boga**”, św. Anzelm żyjący na przełomie XI i XII wieku zachęca wszystkich do wytrwałego zwracania się ku Bogu: „*Dalejże, marny człowieczku! Opuść na chwilę swoje zajęcia, uchyl się nieco od nawału swych myśli. Odrzuć ciężące troski, odłóż pochłaniające cię prace. Zajmij się choć trochę Bogiem, spocznij w Nim przez chwilę*”.

**VERTE!**

Drodzy, czyż Adwent nie jest najlepszym okresem, aby kierować swój wzrok ku Stwórcy i poświęcić Bogu swój czas? Jeszcze możemy w tym temacie wiele dobrego uczynić. Trzeba tylko wyjść z komfortu swojego życia.

W Wigilię w Watykanie będzie miało miejsce uroczyste rozpoczęcie **Roku Jubileuszowego**, kilka dni później w niedzielę 29 grudnia jego inauguracja odbędzie się w naszej Diecezji. Zapraszam do wzięcia udziału w uroczystościach, ale też do nawiedzenia w trakcie całego roku -wyznaczonych kościołów jubileuszowych. Byłoby wspaniale, gdyby to było nasze wspólne pielgrzymowanie.

Warto uzmysłwić sobie na nadchodzące Święta, że tradycja świętowania Bożego Narodzenia - piękna choinka, prezenty gwiazdkowe, uroczysta wigilia – sama w sobie dobra, nie wystarczy, aby osiągnąć cel, jakim jest życie wieczne. Trzeba każdego dnia odkrywać w sercu, że Jezus jest naszą nadzieją. Nie bójmy się zaufać Bogu i pozwólmy Jemu działać w naszym życiu. Papież Franciszek, ustanawiając Rok Jubileuszowy bullą „*Spes non confundit*” (**Nadzieja zawieść nie może**) w jej końcowych zdaniach zwraca się do wszystkich w następujących słowach: „*Pozwólmy, by od teraz pociągała nas nadzieja i pozwólmy, by przez nas stała się zaraźliwa dla tych, którzy jej pragną. Niech nasze życie mówi im: {Ufaj Panu, bądź mężny, niech się twe serce umocni, ufaj Panu} (Ps27,14). Niech moc nadziei wypełnia naszą teraźniejszość, w ufny oczekiwaniu na powrót Pana Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie cześć i chwała teraz i na przyszłe wieki*”.

Cieszę się, że w tym ostatnim czasie mamy wiele okazji do wspólnotowych spotkań. Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w naszym Święcie Patronalnym. Dziękuję Ks. Biskupowi Damianowi, że zechciał być z nami, za przewodniczenie Mszy św. i wygłoszone do nas Słowo Boże. Dziękuję Ks. Sławomirowi za przygotowanie i prezentację konferencji o bł.

Stanisławie Starowieyskim. Dziękuję kapłanom i wszystkim, którzy wzięli udział w modlitwie i spotkaniu. Szczególne słowa podziękowania kieruję do całego POAK-u, działającego przy katedrze kaliskiej ze swoim asystentem ks. Adamem, którzy nas tak pięknie ugościli.

Bardzo wartościowym spotkaniem wspólnym były też **Rekolekcje Akcji Katolickiej w Sadowiu** w Domu Rekolekcyjnym O.O. Pasjonistów. Poprowadził je ks. **Bogumił Kempa**, oficjał Sądu Biskupiego, a tematem był tytuł roku liturgicznego „**Pielgrzymi nadziei**”. Skorzystała z nich kilkunastoosobowa grupa członków Akcji, a słowa przytoczone w tytule artykułu stały się w pewnym sensie ich mottem. Mieliśmy okazję przyjrzeć się wielkim postaciom biblijnym i świętym, którzy byli pielgrzymami nadziei, odnieść ich postawę do współczesnych nam czasów, poszukiwać dobrych relacji z Bogiem.

Ciekawym doświadczeniem była wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu oraz zawieszenie nas Niepokalanej z grupą modlitewno-muzyczną „**GRAJMY MU**” (dawniej Wielbienie Ostrów Wielkopolski), działającą przy kościele pw. Miłosierdzia Bożego w tym mieście. Każdy miał również okazję do osobistej modlitwy przed Obrazem Matki Bożej Pięknej Miłości w tut. kościele parafialnym. Rekolekcje zakończyła wspólna modlitwa w Godzinie Łaski dla świata. Dziękuję wszystkim uczestnikom za podjęty trud przyjazdu do Sadowia i udział w tych rekolekcjach oraz wspólną modlitwę.



Zapraszam całą Akcję Katolicką na **Oplatek z Biskupem Kaliskim w sobotę 28 grudnia od godz. 10:00 w Wyższym Seminarium Duchownym w Kaliszu**. Proszę pamiętać o potwierdzeniu u p. Marii udziału i liczby osób z POAK-ów do 19 grudnia. Jeszcze raz proszę o przyjęcie najlepszych życzeń świątecznych i noworocznych. **Robert Lis**

---

---

## Rekolekcje Adwentowe

### Akcji Katolickiej

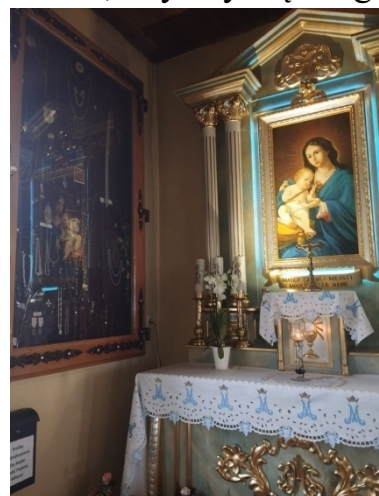
Rekolekcje odbyły się w dn. 6-8 grudnia w Domu Rekolekcyjnym O.O. Pasjonistów w Sadowiu i poprowadził je Oficjał Sądu Biskupiego i diecezjalny opiekun róż różańcowych **ks. Bogumił Kempa**, któremu dziękujemy za przyjęcie zaproszenia od Akcji, ich przeprowadzenie i podjęcie tematu, że **naszą Nadzieją jest sam Chrystus**.



Rekolekcje, jak podkreślił ks. Bogumił, mają być doświadczeniem Boga.

Funkcjonujemy w świecie wielkiego kryzysu, który każe nam zapominać o Bogu i jego przykazaniach. Ludzie

żyją tu i teraz, odsuwając od siebie ostateczny cel życia. Dlatego udział rekolekcjach, jak podkreślił ks. Bogumił, jest tak ważny, bo są zawsze doświadczeniem Boga. Św. Anzelm wołał w słowach kierowanych do każdego z nas: „Zajmij się choć trochę Bogiem, spocznij w Nim przez chwilę”. Bóg jest cierpliwy wobec nas. Czeka, abyśmy się mogli nawrócić. I to jest na-



sza nadzieja – podkreślił rekolekcjonista. Musimy być pielgrzymami nadziei. Pielgrzymami na wzór innych, wielkich postaci biblijnych.

W kolejnych konferencjach rekolekcjonista wskazał na wybrane postaci: patriarchę Abrahama, Mojżesza, proroka Ozeasza, św. Jana Chrzciciela, św. Tomasza Apostoła, założycielkę róż różańcowych bł. Paulinę Jaricot, i na koniec na Najświętszą Maryję Pannę, wydobywając ich istot-

ne cechy w zawierzeniu Bogu. **Abraham**, pielgrzym nadziei, decyduje się w późnym wieku na całkowitą zmianę życia. Za głosem Boga wyrusza w nieznaną. Bóg, kiedy wkracza w jego życie, nie chce od Abrahama żadnych ofiar, chce relacji z Nim, objawia się, jako Ktoś, komu można zaufać. My też mamy usłyszeć głos Boga: „Wyjdź i idź”. Mamy więc wyjść ze strefy komfortu. Nawet jeżeli będzie to tylko modlitwa, albo jeżeli będzie to ofiarowanie swojego cierpienia - to mamy to zrobić. Mamy codziennie brać Boga za rękę i iść za Bożym powołaniem. **Mojżesz** również jest pielgrzymem idącym za głosem Boga. W krzewie gorejącym Pan Bóg zaprasza go do drogi nadziei, która ma prowadzić ku wolności. Wyprowadzając naród izraelski z egipskiej niewoli wypełnia wolę Bożą, a jednak aż 40 lat wędruje z narodem po pustyni i ostatecznie może tylko spojrzeć na Ziemię Obiecaną. My dzisiaj też tkwimy w „swoim Egipcie”, w niewoli grzechu, przyzwyczajęń, uzależnień. Konieczne jest nasze oczyszczenie na pustyni, nie możemy poddawać się trendom światowym, które z łamania przykazań Bożych czynią obowiązujące prawo. Poprowadzić nas dzisiaj ku Bogu mogą kapłani, ale potrzebują oni z naszej strony i szacunku, i wsparcia. Nie ma bez nich życia sakramentalnego i dlatego tak ważna jest nieustanna modlitwa o powołania. Często ogarniają nas wątpliwości do zaangażowania się w jakieś dzieło, sami je pomnażamy, usprawiedliwiamy nasze sumienia, że są inni i lepsi do tych spraw. I wtedy w naszym sercu



możemy usłyszeć Boży głos: „A widzisz wokół siebie tych innych?”. **Prorok Ozeasz** pokazuje w swojej własnej historii życiowej, jak Bóg

cierpliwie i z miłością miłosierną czeka na człowieka. W czasach proroka naród wybrany zapomniał o Bogu Jahwe, natomiast pochłaniał go grzech i kult bożka Baala. Ozeasz z kolei miał piękną żonę, ale ta go zdradzała i w końcu, kiedy chciała odejść, dał jej list rozwodowy. Ale ostatecznie dostrzegła, że przy mężu będzie jej lepiej, wraca do niego i jest przyjęta do domu. Więcej, Ozeasz musiał ją wykupić wcześniej, jak niewolnicę. Podobnie przedstawia się historia ewangelicznego marnotrawnego syna. Chce wrócić do ojca nie dlatego, że dostrzega jego miłość, ale dlatego, że wie, iż tam będzie mu lepiej. A Pan Bóg nie targuje się z człowiekiem, nie kalkuluje. Oba biblijne opisy pokazują, że żaden grzech, żadna słabość nie może być większa od Miłości Boga.



Najlepiej oddaje to łacińskie brzmienie słowa miłosierdzie – misericordie, co w tłumaczeniu dosłownym oznacza "dać nieszczęśliwemu serce". Bóg czeka cierpliwie na każdego, ale pochyla się nad nim, wchodzi w najgłębsze ciemności duszy i zaprasza do siebie. Tylko On może być naszą prawdziwą nadzieją. Historia **św. Jana Chrzciciela**, a wcześniej jego rodziców Elżbiety i Zachariasza uczy nas z kolei wierności Bogu mimo wszystko. Nie mogą nas zniechęcać w relacji z Bogiem niepowodzenia. Ważne, aby nie bać się stanąć przed Bogiem ze swoim sercem. Odczytać swoje powołanie! Jan przyszedł po to, aby wskazać Mesjasza Zbawiciela („Oto Baranek Boży...”). My też mamy

wskazywać innym Jezusa. Ale mamy działać pokornie, cicho, być ostatnimi, aby Bóg wzrastał. **Św. Tomasza Apostoła** poznajemy z trzech opisów ewangelicznych, nie tylko jako wątpliwego ucznia w Zmartwychwstanie Pana,



ale też odważnego oraz ciekawego i poszukującego człowieka. Tylko jemu Chrystus pozwala dotknąć swoich ran, więcej - dotknąć swojego Serca. Nie bójmy się pytać, nie bójmy się szukać, nie lękajmy się tych poszukiwań, bo to Jezus jest i Drogą, i Prawdą, i Życiem. Podobnie, jak św. Tomasz Apostoł i my musimy powiedzieć sobie, że Nadzieja to Jezus, to Osoba Boga, to relacja z Nim. W osobie Tomasza Pan Jezus zapewnia nas, że każdego wpisuje w swoje Serce. **Bł. Paulina Jaricot**, założycielka dwóch wielkich dzieł: róż różańcowych i wspólnot rozkrzewiania wiary. Angażuje się w pomoc wielu ludziom. Zostaje perfidnie oszukana i pozbawiona wszystkiego. Z uwagi na chorobę wycofuje się z aktywnej działalności na rzecz bycia blisko Boga. I wtedy wypowiada słowa: „Moim jedynym skarbem jest Krzyż”. A dzieło jej, chociaż bez niej, trwa. Kiedy umiera do róż różańcowych w samej tylko Francji należy już ponad 2 mln ludzi. Jej przykład pokazuje, że trwanie w modlitwie i nadziei przed Bogiem przynosi wielkie owoce. Dzisiejszemu człowiekowi towarzyszy zniechęcenie, niemoralność, rozpacz. Dzieje się tak, bo ludzie nie mają nadziei, nie spotkali Jezusa. Nie bójmy się być Bożymi celebrytami. Nawet w sytuacji nie-

sławy nie wolno się zniechęcać i odwracać się od Boga, bo to On decyduje o rozwoju swojego dzieła. **Osoba Maryi** najbardziej zbliża nas do nadziei.

Ostatnia nauka rekolekcyjna miała miejsce podczas homilii na Mszy św. w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. To Ona jest najdoskonalszym dziełem Boga, pełna Łaski, błogosławiona między niewiastami. Bóg wybiera ją na Matkę Syna Bożego, w którym wszyscy mamy zbawienie. I jest też naszą Matką, która uczy nas trwania przy Jezusie. Jej nieustanne pragnienie pełnienia woli Boga upewnia nas, że najpiękniejszą Drogą do Jezusa jest Serce Maryi. Do Jezusa, który jest naszą nadzieją. Ostatecznie to Bóg wyprowadzi nas ku wolności w Osobie Jezusa Chrystusa.

**Robert Lis**



### **Święto Patronalne Akcji Katolickiej**

**Uroczystość Chrystusa Króla** została wprowadzona do liturgii przez Papieża Piusa XI w 1925 r. Encykliką „*Quas Primas*”. Święto to obchodzone jest w ostatnią niedzielę roku kościelnego. Uświadamia nam, że Chrystus jest Królem całego stworzenia i wskazuje cel naszego życia, jakim jest Królestwo Niebieskie. Z miłością stajemy przed Jezusem obecnym w Najświętszym Sakramencie, by czerpać ze źródła Miłosierdzia.



Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata jako święto patronalne Akcji Katolickiej ustanowione zostało przez papieża Piusa IX w 1930 r. Wówczas zatwierdzony został Statutu dla polskiej Akcji Katolickiej. Po II wojnie światowej ówczesny ustrój zawiesił działalność Stowarzyszenia. Ale po reaktywowaniu w latach 90-ych XX wieku przyjęto tradycję obchodów tej uroczystości jako głównego święta Patronalnego dla całej Akcji Katolickiej w Polsce.

Akcja Katolicka Diecezji Kaliskiej kontynuuje uroczystość tradycję obchodów tego dnia. W święto Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata licznie przybyli do Katedry Świętego Mikołaja w Kaliszu członkowie i sympatycy Stowarzyszenia z całej diecezji.



Uczestniczyliśmy we Mszy Św. odprawionej pod przewodnictwem **Bpa Damiana Bryła**, Asystenta Kościelnego **Ks. Sławomira Kęszkę** oraz **Ks. Adama Modlińskiego**, kustosza Katedry oraz **Ks. Krzysztofa Guziłka** z parafii Św. Floriana w Pleszewie.

Przed Mszą Św. modliliśmy się Koronką do Bożego Miłosierdzia i wysłuchaliśmy konferencji o **bl. Stanisławie Starowieyskim**. To Apostoł Chrystusa. Żył tak, jak był wychowany: służąc Bogu, Ojczyźnie, rodzinie, sąsiadom. Z troską był o dobro innych i o ich zbawienie. Jest w gronie 108 polskich świętych i błogosławionych, wyniesionych przez papieża Jana Pawła II do chwały ołtarzy 13 czerwca 1999 roku w Warszawie.

**Biskup kaliski Damian Bryl** w wygłoszonej homilii zapytał nas: „Kto jest moim Królem”? Podkreślił, że ten kto wyznaje wiarę w Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata powinien żyć

według Jego słowa. – „Jeżeli uznajemy Jezusa Chrystusa jako króla to słuchamy słowa, które On daje nam dlatego, że nas kocha, że chce pokazywać nam pewną drogę, że chce, abyśmy nie pobłądzili. Przyjąć Boże słowo od Jezusa Chrystusa Króla to przyjąć słowo od kogoś, kto jest mi życzliwy, który mi błogosławi, który mnie kocha”.

Dziękował nam za zaangażowanie w życie Kościoła. Szczególnie ważne dla nas były słowa: „... za te lata waszej pracy i zaangażowania. Chcemy razem z wami waszą pracę, zaangażowanie, szczególnie ostatniego czasu, oddać Jezusowi, żeby zaniósł wasze prace i trudy Bogu Ojcu. Chcemy, drodzy, dziękować, ale też chcemy prosić dobrego Boga, aby pomógł wam, członkom Akcji Katolickiej, rozpoznać obecną chwilę. To jest wielkie zadanie dla Kościoła, żeby odpowiadać na to, co się teraz dzieje”.



Zachęcając nas, abyśmy podjęli dzieło zakończonego Synodu, wskazał na trzy priorytety.

Pierwszy priorytet to **podmiotowość**.

„Ważne jest, żebyśmy jeszcze bardziej odkryli podmiotowość i godność każdego człowieka

w Kościele. Chciałbym, żebyśmy w naszych parafiach i wspólnotach tworzyli przestrzenie, w których każdy będzie czuł się dobrze przyjęty, uszanowany, podjęty. Zadbajmy proszę o to” – mówił do nas Biskup Damian.

Jako drugi priorytet wskazał **wspólnotę**. Biskup twierdził, że: „Synod, który zakończył się daje impuls, żeby iść dalej w duchu synodalności. Zaprasza nas, byśmy odkryli wartość bycia razem we wspólnocie, gdzie każdy jest ważny, gdzie każdego głos jest słyszany, gdzie razem

otwieramy się na działanie Ducha Świętego i szukamy tego, do czego dzisiaj Bóg nas wzywa. Bardzo proszę zadbajmy o jakość naszych wspólnot, o miłość wzajemną, o wzajemny szacunek, bo to będzie pociągające dla innych”.

Biskup stwierdził, że trzeci priorytet to **misja** i dodał: „Szukajmy, proszę, sposobów jak dzisiaj nieść Jezusa, jak mówić o Chrystusie Królu. Szukajmy, jak wyjść, jak być w społeczeństwie, które nie zawsze podziela nasze wartości. Szukajmy sposobów, jak zanieść Jezusa, żeby ich zachwycił, żeby też był dla nich prawdą i życiem”.

Po Mszy św. biskup kaliski Damian Bryl dokonał aktu zawierzenia Jezusowi Chrystusowi Królowi Wszechświata.



Przed rozesłaniem, przyjęci zostali nowi członkowie Akcji Katolickiej, którym zostały wręczone legitymacje i odznaki stowarzyszenia.

Na zakończenie zasiedliśmy do wspólnej agapy, by nacieszyć się sobą i wspólnie świętować. Dziękujemy Panu za otrzymany dar realizacji siebie w Kościele poprzez przynależność do Akcji Katolickiej. Szczególnie natomiast dziękujemy naszym przyjaciołom z POAK przy parafii katedralnej za przygotowanie dla nas smacznego poczęstunku.

*Maria Owczarek*



### Nadzieja ludzka a nadzieja nadprzyrodzona.



Autorem drugiej katechezy na 2025 rok jest ks. Maciej Ostrowski. Podjął się trudnego zadania rozróżnienia czym jest nadzieja ludzka a czym nadzieja nadprzyrodzona. Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że żyjemy w świecie,

który jest pełen niepokojów i trosk, dochodzące do nas wiadomości nie nastrajają nas zbyt optymistycznie. Każdy z nas ma swoje marzenia, plany zmierzające do tego by nasze życie było jak najbardziej szczęśliwe, bez trudów i przeszkód. Jest pewne, że nie wszystkie nasze

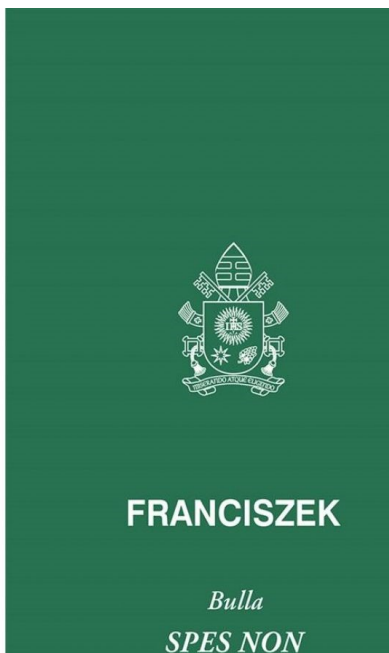
plany uda nam się zrealizować. Jeśli ufamy Bogu mamy nadzieję, że On pójdzie z nami przez świat, będzie nas wspierał i ostatecznie doprowadzi nas do celu naszej drogi do Swego Domu. Mamy nadzieję, że jest w nim mieszkań wiele i dla nas też są

przygotowane. Tak myślimy, gdy źródłem naszych nadziei jest nasz Pan, w którym pokładamy nadzieję, „która zawieść nie może” o czym wielokrotnie przypomina nam Pismo Święte a także papież Franciszek w Bulli *Spes non confudit* ogłaszającej Rok Jubileuszowy. Dużą ilość stosownych cytatów przytacza także autor katechezy. Warto do nich sięgnąć i się nad nimi pochylić i w sercu rozważyć.

Kościół modli się by „wszyscy ludzie zostali zbawieni” i stale przypomina nam, że dla Boga

nie ma nic niemożliwego. Jednak żyjemy w świecie, który proponuje nam nadzieję ludzką, która niestety zamyka nas na nadzieję nadprzyrodzoną. Nasze plany, zamierzenia dotyczące spraw ziemskich, kariery, dobrobytu, satysfakcji nie dają się w pełni zrealizować. Nawet, gdy wydaje się nam, że już je osiągnęliśmy pojawiają się myśli a nawet pokusy, żeby osiągnąć więcej. Św. Jan Paweł II pisał, że człowiek im więcej posiada tym więcej pożąda (*Sollicitudo rei socialis*, 28). Nadzieja nadprzyrodzona jest jak mówi Katechizm Kościoła Katolickiego: „*jest ufnym oczekiwaniem błogosławieństwa Bożego i uszczęśliwiającego oglądania Boga, jest także lękiem przed obrażaniem miłości Bożej i spowodowaniem kary*” (KKK, 2090). Autor katechezy ukazuje nam przykłady ze Starego Testamentu mówiące o nadprzyrodzonej nadziei. Oto ojciec wiary Abraham wyruszył na rozkaz Boży z ziemi rodzinnej w nieznaną drogę i uwierzył, „*nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów*” (Rz 4,18). Także Mojżesz szedł z Egiptu w nieznaną ufając, mając nadzieję, że osiągnie Ziemię Obiecaną. To powinniśmy zrozumieć, że celem nadprzyrodzonej nadziei jest sam Bóg, że jest ona Jego darem dla nas, i że On jest jej gwarantem. Takiej nadziei nie da się zniszczyć, jest jak najtwardsza skała. Zaś w chwilach zwątpienia, które są naturalne dla ludzi, On sam nas podtrzymuje i jest naszym obrońcą.

Dla każdego z nas gwarantem nadziei zbawienia i osiągnięcia nieba jest fakt zmartwychwstania Chrystusa. Píše św. Paweł „*Wiemy bowiem, że jeśli nawet zniszczy nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwałe w niebie. /.../ Tak więc, mając tę ufność, wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele, jesteśmy pielgrzymami, z daleka od Pana. Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy. Mamy jednak nadzieję... i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało*



*i stanąć w obliczu Pana*”(2 Kor 5, 1-4, 6-8) Nadzieja wypełni się i zastąpi ją miłość, która będzie istotą wiecznego życia, jak pisał św. Paweł w Liście do Koryntian (por. 1 Kor 13, 8-13). Niestety widzimy wokół nas, że jest wielu ludzi, którzy tak zapatrzyli się w ziemskie sprawy, że nie widzą nic poza nimi. Nie są zdolni pojąć, że istnieje coś więcej niż doczesność. Nie są w stanie widzieć i budować innej nadziei poza ludzką a nadzieja nadprzyrodzona się w nich zaciera. Między nadzieją ludzką a nadprzyrodzoną istnieje ogromne napięcie. Nadzieja ludzka kieruje człowieka tylko ku sprawom doczesnym, niejako ciągnie go „w dół”. Nadzieja nadprzyrodzona pociąga zaś nas „ku górze”, ku Bogu. Dlatego każdy człowiek powinien postawić sobie pytanie, także my członkowie Akcji Katolickiej, jak zmierzać ku wiecznym dobrom, pozostając zarazem na tym świecie, świadcząc o Bogu w tym miejscu, gdzie jesteśmy. Bo przecież Boże Królestwo jest już przecież po części obecne na tym świecie, w którym żyjemy. Urzeczywistnia się tu na tej ziemi, gdy kochamy Boga jako Jego samego, gdy kochamy Go w innych ludziach („maluczkich, tych najmniejszych”). Urzeczywistnimy Królestwo Boże, gdy w praktyce realizujemy miłość, Gdy dobrze i z zaangażowaniem spełniamy nasze obowiązki w rodzinie, pracy, społecznym życiu.

Autor katechezy mówi, że potrzebna nam jest gorliwa modlitwa, że potrzebna jest nam znajomość Pisma Świętego. Potrzebna nam jest Maryja aby nam przewodzić na naszej drodze. W naszej diecezji ważne jest także zamyślenie i wzorowanie się na naszym patronie Świętym Józefie. Przecież Józef jako człowiek, głowa Świętej Rodziny tak zawierzył Bogu, że z nadzieją szedł często w nieznaną trudną drogą, nie znając przecież wszystkich Bożych planów. Zaufał i odważnie kroczył i prowadził Jezusa i Maryję wszędzie tam gdzie wskazał mu Bóg.

*(Opracował Marian Rybicki)*



**Protokół z XXXI posiedzenia  
Zarządu DIAK kadencji 2022/2026  
z dnia 19.11.2024 r.**

Obecnych na zebraniu było 6 członków Zarządu i 2 członków Komisji Rewizyjnej oraz Ksiądz Asystent.

1. Spotkanie rozpoczęto modlitwą brewiarzową z wtorku XXXIII tygodnia Okresu Zwykłego
2. Zatwierdzono protokół z ostatniego zebrania.
3. Informację o stanie finansów podała Skarbnik Ewa Marciniak.
4. Omówiono tematy audycji w Radiu Rodzina na najbliższe wtorki.
  - 26.11- Nauka Społeczna Kościoła.
  - 03.12 – Katechezy Franciszka o modlitwie,
  - 10.12 – Katecheza II (mat. form.).
  - 17.12 – Encyklika Spe Salvi (O nadziei, Benedykt XVI),
5. Wyznaczono - tematy i autorów artykułów do biuletynu – (materiały do 9 grudnia br. (O rekollekcjach, Święto Patronalne, Katecheza II itd..).
6. Ustalono szczegóły spotkania na Święcie Patronalnym w Kaliskiej Katedrze (poczet sztandarowy, czytania, modlitw wiernych, poczęstunek, wręczenie legitymacji).
7. Opłatek Akcji Katolickiej z Ks. Biskupem – sobota 28 grudnia br. w WSD w Kaliszu.  
(zgłoszenia do 19 grudnia)
8. Podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia do Akcji Katolickiej 4 osoby z POAK w Kaliszu, Parafia WNMP. Uchwałę podjęto jednomyślnie.
9. Ewa Marciniak przedstawiła swoje wrażenia z pielgrzymki do Rwandy, Sanktuarium Matki Bożej Słowa w Kibeho.
10. Wybrano delegację na Uroczystość 25-lecia Radia Rodzina.
11. Następne zebranie Zarządu DIAK 17 grudnia 2024 roku.
12. Zebranie zakończono modlitwą.

**Protokolowała      Maria Owczarek**

---

**BIULETYN ZARZĄDU DIAK DIECEZJI KALISKIEJ  
Skład i opracowanie: Maria Owczarek**